

wyborcza

FESTIWAL VIA CARPATIA

PARTNER



Piątek, 7 października 2022

Redaktor prowadząca: Kamilla Sierocka

Październik w olsztyńskim Teatrze im. Stefana Jaracza

Via Carpatia – teatr w cieniu wojny

– Wojna jest tak granicznym doświadczeniem, że teatr nie może udawać, że jej nie ma – tłumaczy Zbigniew Brzoza, dyrektor Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie, organizującego drugą edycję festiwalu Via Carpatia.

Robert Robaszewski

Październik w olsztyńskim Teatrze im. Stefana Jaracza upłynie pod znakiem drugiej odsłony Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Via Carpatia. Z tej okazji na Warmię i Mazury zaproszono znakomitych gości: Teatr Mały z Wilna, Teatr Katona z Budapesztu oraz Teatro Tatro ze słowackiej Nitry. Program wydarzenia dopełni najnowsza propozycja gospodarzy, czyli „Dziady”, a dokładniej mówiąc druga część arcydramatu Mickiewicza, w inscenizacji Zoltána Balázsa.

Przypomnijmy, że Via Carpatia to najnowsze festiwalowe dziecko olsztyńskiego teatru. Ubiegłoroczna i zarazem pierwsza edycja tej imprezy okazała wielkim sukcesem. – Pomyśl był prosty i wyrazisty – podkreślają organizatorzy festiwalu – Via Carpatia to spotkanie teatrów z Europy Środkowo-Wschodniej, częstokroć naszych najbliższych sąsiadów. Nie po to, by sprawdzać, co „się nosi” na scenach Pragi, Budapesztu, Bratysławy, Wilna, ale żeby wyczuć, czym żyją nasi przyjaciele – artyści z bliskich nam, a przecież artystycznie wciąż niedostatecznie znanych miejsc. Zbadać, ile nas łączy, a ile dzieli, czy w spektaklach powstających dziś w naszej części kontynentu można wyczuć ten sam mocno bijący puls współczesności. Posłuchać – z najwyższą uwagą – tak bardzo naszych, niepodrabialnych gdzie indziej opowieści.

Przed rokiem przegląd zorganizowano w dobie trwającej pandemii i wciąż obowiązujących obostrzeń. Tego, że obecna odsłona przeglądu odbywać się będzie w cieniu trwającej w Ukrainie wojny, nikt nie mógł przewidzieć. Festiwalowe przedstawienia nie odnoszą się bezpośrednio

do obecnej sytuacji, ale widzowie będą je oglądać właśnie w tym dramatycznym kontekście.

ROZMOWA ZE
ZBIGNIEWEM BRZOZĄ
dyrektorem Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie

ROBERT ROBASZEWSKI: Jaka była najważniejsza refleksja po zakończeniu pierwszej edycji Via Carpatii?

ZBIGNIEW BRZOZA: Potwierdziło się nasze przekonanie, że spektakle, które chcemy pokazywać podczas festiwalu, często trudne w odbiorze, znajdują w Olsztynie swoją publikę. Ubiegłoroczny repertuar był przez olsztyńskich bardzo dobrze przyjęty, należy jedynie żałować, że ograniczały nas wtedy restrykcje covidowe, związane z okrojonym liczbą biletów. Gdyby nie to, wolnych miejsc z pewnością by zabrakło.

„Teatr w cieniu wojny” – to tegoroczna myśl przewodnia festiwalu.

– Wojna jest tak granicznym doświadczeniem, że teatr nie może udawać, że jej nie ma, teatr nie może być neutralny w stosunku do tego, co się dzieje za miedzą, a jednocześnie nie może weryfikować swojej codzienności. Wydaje mi się, że w czasie wojny pewnych rzeczy nie należy grać, bo są zbyt banalne, blache, nieistotne. Wojna podnosi rangę życia, przenosi rozmowę na zupełnie inny poziom, a w związku z tym obecność teatru w życiu powinna stawać się istotniejsza.

Spektakli odwołujących się bezpośrednio do sytuacji za naszą wschodnią granicą nie zobaczy-



• Zbigniew Brzoza FOT. ROBERT ROBASZEWSKI / AGENCIA WYBORCZA.PL

my, choć mądry widz zaprezentowane treści skonfrontuje z wydarzeniami, które z niepokojem śledzi od lutego. Będziemy mogli za to wziąć udział w wydarzeniach towarzyszących, podczas których wojna w Ukrainie będzie tematem wiodącym.

– Odbędą się dwa panele dyskusyjne, w których udział wezmą wybitni dramaturgowie Europy Środkowo-Wschodniej: István Tasnádi, György Spiró z Węgier oraz Marius Ivaškevičius z Litwy i Neda Neždana z Ukrainy. Porozmawiamy o tym, jakie stanowisko powinniśmy zająć te-

atr podczas wojny. Kolejna debata poświęcona będzie ukraińskiemu teatrowi i tworzącym go artystom po 24 lutego, gdy zaczęła się zbrojna inwazja Rosji na ich kraj. Zaplanowano także czytanie jednej z powstałych w ostatnim czasie ukraińskich sztuk.

Fundamentem festiwalu są jednak spektakle. Jeden z nich zostanie odegrany nie w gmachu teatru, ale w namiocie rozstawionym w parku Podzamcze.

– Będzie to „Mistrz i Małgorzata” słowackiego Teatro Tatro. Ogląda-

lem go w mniejszym namiocie niż ten, który stanie w Olsztynie. Mniej więcej połowę koła namiotu zajmowała publiczność, drugą połowę scena – tak to powinno wyglądać od strony technicznej. A sam spektakl, cóż, jest zachwycający, a jednocześnie ludyczny, czerpiący z groteski i pure nonsense'u. Dlatego lojalnie uprzedzam: jeśli ktoś nie zobaczy „Mistrza i Małgorzaty”, a będzie w tym czasie w Olsztynie, ten trąba.

Kolejne propozycje są również godne uwagi.

– Polecam wszystkie. Zaczęę od końca, czyli od spektaklu „Melancholy Rooms” budapesztańskiego Teatru Katona, reżyseruje go Jakab Tarnóczy, który stworzył przedstawienie praktycznie bez słów. Inspiracją tego spektaklu były rygory covidowe. To wspaniałe, metafizyczne widowisko opowiadające o samotności. Akcja dzieje się na obrotowej scenie, gdzie pojawiają się kolejne przestrzenie, wnętrza i bohaterowie siedzący w tych przestrzeniach jak na małych wyspach.

Do Olsztyna po ubiegłorocznych gorąco przyjętych pokazach „Madagaskaru” powróci Teatr Mały z Wilna. „Mistrz” według dramatu Mariusa Ivaškevičiusa to kolejne legendarne dzieło jednego z najwybitniejszych litewskich reżyserów Rimsa Tumina. Tym razem w sercu swej opowieści stawia on Adama Mickiewicza. W jego kręgu pojawia się Adam Towiański, który wykorzystuje zagubienie przebywających w Paryżu emigrantów.

Festiwal otwiera wasz – olsztyński spektakl.

– Będą to „Dziady” w inscenizacji Zoltána Balázsa. Nasi widzowie zapewne pamiętają tego reżysera z ubiegłorocznej edycji Via Carpatii, kiedy to wraz z budapesztańskim Teatrem Maladype zaprezentował „Sierpień” według Brunona Schulza. W tym roku pracuje z nami, sam jestem ciekaw, co wyjdzie z tego „małżeństwa”, nie byłem na próbach, więc będzie to dla mnie swego rodzaju niespodzianka. O tym spektaklu wiem jedynie tyle, że próżno w nim szukać związku ze wszystkimi znanymi nam interpretacjami. ●

Program II Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego VIA CARPATIA

Pięć spektakli na żywo i jedna projekcja

Widowisko z rozmachem, Mickiewicz w zaskakującym wydaniu, medytacyjna kompozycja na scenie. Wystąpią goście z Węgier, Litwy i Słowacji. Dwa przedstawienia przygotował Teatr im. Stefana Jaracza w Olsztynie. Wszystkie spektakle zagraniczne będą tłumaczone na język polski.

Sławomir Szymański

Festiwal zainauguruje przedstawienie „Dziady, część II”, w wykonaniu aktorów olsztyńskich. Spektakl wyreżyserował Zoltán Balázs, który w ubiegłym roku zaprezentował w Olsztynie przedstawienie oparte na opowiadaniach Brunona Schulza. „Sierpień” zrealizował w prowadzonym przez siebie budapeszteńskim Teatrze Maladype.

Teraz Zoltán Balázs sięgnął po drugą część „Dziadów” i pierwszy raz spotkał się z polskimi aktorami. Co jednak najciekawsze z punktu widzenia publiczności, Balázs mesjanistycznego mitu nie wypił z mlekiem matki, więc można liczyć na świeże i niekonwencjonalne podejście.

Udowodnił, że potrafi szukać nowych dróg, choćby wystawiając dwa lata temu, na Międzynarodowym Festiwalu Gombrowiczowskim w Radomiu, „Iwonę, księżniczkę Burgunda”, za co otrzymał tam zresztą Grand Prix.

Co wiemy o tym spektaklu? Na pewno na pierwszym planie będzie obrzęd i nasza więź (lub jej brak) z tymi, którzy odeszli, a nie polityka. Warto przyjść na to przedstawienie głodnym nowego spojrzenia na to, co wydaje nam się, że doskonale znamy.

„Dziady, część II” w sobotę 8 października 2022, o godz. 19 (Scena Duża).

Adam Mickiewicz także na scenie

Pojawi się w „Mistrzu” Mariusa Ivaškevičiūsa, w reżyserii Rimasa Tuminasa, ale to nie Mickiewicz jest tu mistrzem. To opowieść o ważnym momencie w biografii wieszca, gdy na emigracji w Paryżu spotyka Andrzeja Towiańskiego, charzmatycznego przywódcę Koła Sprawy Bożej. Polskę widzi w centrum świata i przypisuje jej mesjanistyczne zadania. Miał jak wiadomo ogromny wpływ na Mickiewicza. Towiański to właśnie tytu-

lowy Mistrz. Faustowskie wątki, intensywność emocji, mieszanka konwencji – można się spodziewać magnetycznego widowiska.

Z tym przedstawieniem przyjeżdża do Olsztyna Państwowy Wileński Teatr Mały.

„Mistrz” w piątek 14 października, o godz. 19 (Scena Duża).

„Wzmianka” – projekcja spektaklu

To sztuka György’ego Spiró, najwybitniejszego dziś węgierskiego dramaturga. O czym opowiada?

Zobaczymy thriller prawniczy i komedię w jednym o spotkaniu dwóch koleżanek z dawnej klasy. Jedna została zamożną adwokatką prowadzącą interesy na rynku nieruchomości. Druga jest tłumaczką techniczną, zarabia zdecydowanie mniej i akurat szuka domu. Nie byłoby sprawy i sztuki, gdyby nie doszło do oszustwa, jednak w teatralnej odsłonie będzie też miejsce na wymierzenie

„Melancholy Rooms” w reżyserii Jakaba Tarnóczygo

FOT. MATERIAŁY
TEATRU KATONY
Z BUDAPESTU (3)



sprawiedliwości w zaskakujący sposób. Autor twierdzi, że sztukę zainspirowały prawdziwe zdarzenia. Przedstawienie zrealizował Teatr im. Józefa Katony z Budapesztu. Reżyseria Gábor Zsámbéki.

Projekcja spektaklu „Wzmianka” 15 października, godz. 17 (Scena Kameralna).

Kto, jak i kiedy staje się wrogiem publicznym

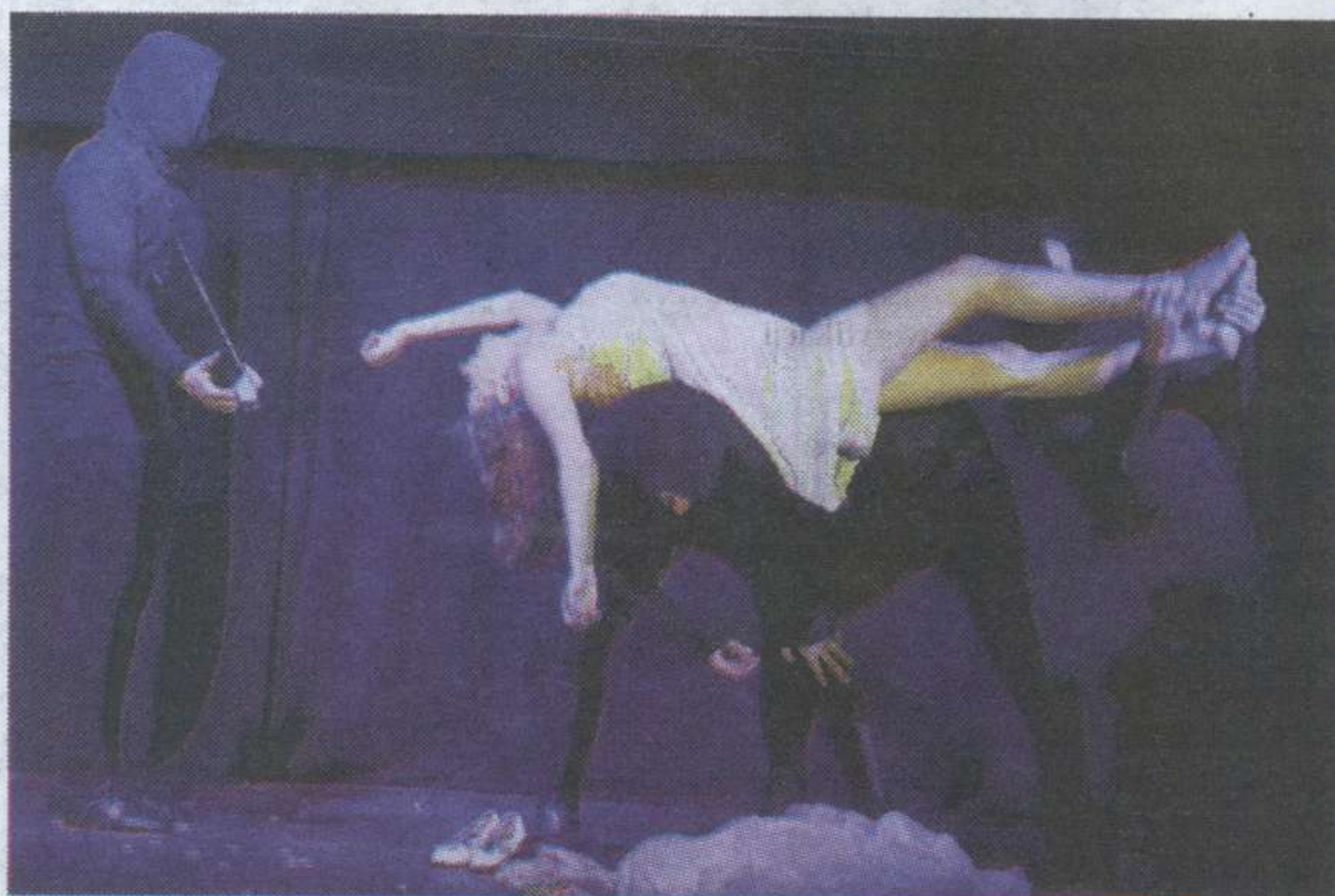
Teatr im. Stefana Jaracza w Olsztynie wystawi również „Wroga publicznego”, sztukę napisaną przez węgierskiego autora Istvána Tasnádiego. Podatki potrafią podnieść ciśnienie, a jeśli są na dodatek niesprawiedliwie nakładane, to mogą nawet doprowadzić do rebelii. To opowieść o Michaelu Kohlhaasie, hodowcy i handlarzu koni, a także buntowniku.

Wszystko to dzieje się w XVI wieku, ale nie brakuje tu odniesień do współczesności, jak również wątków uniwersalnych. Jak na przykład motyw usprawiedliwiania najbardziej wątpliwych moralnie czynów przez słuszny bunt i wyższą konieczność. Będzie też o tym, jak łatwo bohater staje się antybohaterem. Historia Kohlhaasa nadal inspirowa i pozwala poruszyć ważne dla nas tematy. Sfilmował ją Volker Schlöndorff.

A jakie jest to przedstawienie? To groteskowy kabaret o społecznych wykluczeniach i nadużyciach władzy, wzbogacony songami w stylu Brechta.

Reżyserem spektaklu jest Zbigniew Brzoza. To jeden z najważniejszych dziś polskich reżyserów średniej generacji, obecnie dyrektor olsztyńskiego Teatru Jaracza, w przeszłości kierował też warszawskim Teatrem Studio i łódzkim Nowym.

„Wróg publiczny” w sobotę 15 października, godz. 19 (Scena Margines).



FOT. PETER JURIK /
TEATRO TATRO Z NITRY



◀ Słowacki Teatro Tatro z Nitry zaprezentuje „Mistrza i Małgorzatę” Michała Bułhakowa

FOT. CTIBOR BACHRATY /
TEATRO TATRO
Z NITRY



Megawidowisko i megapytania

À propos buntowników: do Olsztyna przyjeżdża jeden z najsłynniejszych zespołów teatralnych Słowacji, wędrowni i rebeliancki Teatro Tatro z Nitry. Zaprezentuje klasykę, „Mistrza i Małgorzatę” Michaila Bulhakowa, ale w nie w klasycznej formie. Przedstawienie odbędzie się w gigantycznym namiocie, na ten wieczór nazwanym „Cyrk Moskwa”. Stanie się on przestrzenią dla szaleńczych popisów Korowiowa i Behemota, nie zabraknie lotów na miotle i na świni. Będziemy przenosić się z Jerozolimy w czasie życia Jezusa do Moskwy 1934 roku, a także do dzisiejszego Olsztyna oraz w bliską przyszłość. To będzie świat iluzji i wyobraźni, m.in. z muzyką graną na żywo. Ale nie dajmy się zwieść temu atrakcyjnemu wizualnie opakowaniu. W środku są poważne i pasjonujące pytania filozoficzne i społeczno-polityczne, o obecność

diabła w naszym świecie i o to, co byśmy dziś zrobili z Jezusem.

Reżyserem tego niezwykłego widowiska jest Ondrej Spišák, obecnie najważniejszy artysta teatralny w Słowacji.

„Mistrz i Małgorzata” w niedzielę 16 października, godz. 18 (park Podzamcze od ul. Nowowiejskiego).

Obrazy melancholii

„Melancholy Rooms”, czyli „Muzyczna samotność na osiem głosów”, jak głosi podtytuł.

To przedstawienie ma formę kompozycji wizualno-muzycznej, wyreżyserowanej przez Jakaba Tarnóczyego w najsłynniejszym teatrze stolicy Węgier (Teatr im. Józefa Katony w Budapeszcie).

▼ „Mistrz” Mariusa Ivaškevičiusa, w reżyserii Rimasa Tuminasa

FOT. LAURA VANSEVICIENE / TEATR MAŁY LITWA (2)

To właściwie osiem obrazów samotności. Jesteśmy na wystawie, której nikt nie odwiedza. W sali szpitalnej, gdzie muzyk obserwuje swą żonę na granicy życia i śmierci. W laboratorium przy naukowcu badającym wpływ muzyki na mózg. W kuchni mieszkania, w której nigdy nie spotykają się dwie aktorki, jego lokatorki. W piwnicznym pokoju, gdzie odpoczywa wyczerpany mężczyzna.

W garderobie obok coraz bardziej obsesyjnie przeglądającego się w lustrze aktora. Z artystką całe życie szukającą fotograficznego odbicia mitu Orfeusza i Eurydyki.

Te miniaturowe historie są opowiedane słowem, muzyką i śpiewem. Słów używa się tu jednak oszczędnie, spektakl nastawiony jest na dźwięk i obraz, wyciągające z każdej odsłony melancholii

esencję emocji. Jest w tym podejściu coś z medytacji.

Jakab Tarnóczy jest jednym z najciekawszych węgierskich reżyserów młodego pokolenia. Ukończył Uniwersytet Sztuki Teatralnej i Filmowej w Budapeszcie w ostatnim roczniku przed wybuchem pandemii oraz przejściem uczelni przez ekipę wyznaczoną przez rząd Viktora Orbána, co poskutkowało faktyczną anihilacją szkoły. Jakab Tarnóczy realizuje wyłącznie autorskie scenariusze, szukając linii łączących sztukę dramatyczną z różnymi stylami muzycznymi.

„Melancholy Rooms” w sobotę 22 października, godz. 19 (Scena Duża).

II Międzynarodowy Festiwal Teatralny VIA CARPATIA potrwa od 8 do 22 października.



Co jeszcze na festiwalu

Czytanie performatywne i dwa panele dyskusyjne

To wydarzenia o tematyce związanej bezpośrednio z inwazją Rosji na Ukrainę.

Sławek Szymański

W czwartek, 13 października (Scena Kameralna, godz. 19.00) zaplanowano czytanie performatywne dramatu Oлександра Witera „Szczęście na muszce”. Bohaterami są uchodźcy mieszkający w „Informacyjno-Humanitarnym Centrum” (jak nazywane są obozy dla uchodźców) oraz jego pracownicy. Osią narracji jest tu pragnienie wolności. Reżyseria: Yevheniia Bohdanowa.

Dodajmy, że w Ukrainie dramat wygrał najważniejszy literacki konkurs „Koronacja Słowa”, zaś w 2017 roku zwyciężył w międzynarodowym konkursie EURODRAM. European Network for Drama in Translation w Paryżu.

Artyści i inwazja

Tego samego dnia, po czytaniu, około godziny 20.15, odbędzie się panel dyskusyjny: „Wojna. 24 lutego 2022”. Teatr i dramaturgia ukraińska w nowej wojennej odsłonie.

Będzie to debata o tym, jak na inwazję Rosji na Ukrainę zareagowali artyści, co zrobiły ukraińskie teatry, w jaki sposób przejawiała się solidarność międzynarodowej wspólnoty artystów



• Teatr im. Jaracza w Olsztynie
FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Udział wezmą: prof. Olena Bondarowa (Kijów, Ukraina), dr hab. Maiia Harbuziuk (Lwów, Ukraina), Oлександр Witer (Kijów, Ukraina), Oлександр Knyha (Chersoń, Ukraina), Olena Czużynowa (Kijów, Ukraina). Dyskusję poprowadzi prof. Agnieszka Matusiak wybitna polska sławistka związana z Uniwersytetem Wrocławskim, badaczka literatury ukraińskiej i rosyjskiej XX i XXI wieku, zajmująca się także problematyką związaną z tożsamością, pamięcią i traumą. Partnerem organizacyjnym

„Teatr europejski wobec wojny” – debata skoncentruje się wokół roli artystów w czasie rosyjskiej inwazji w Ukrainie

tego wydarzenia jest Centrum Transkulturowych Studiów Posttotalitarnych Uniwersytetu Wrocławskiego.

Wojna i teatr

Drugi panel dyskusyjny zaplanowano 15 października (Scena Margines, ok. godziny 20.45), po spektaklu „Wróg publiczny”. Temat to „Teatr europejski wobec wojny”. Debata skoncentruje się wokół roli artystów w czasie rosyjskiej inwazji w Ukrainie. Uczestnicy będą dyskutować m.in. o tym, jak można

i należy manifestować swą pomoc dla Ukrainy i solidarność z ukraińskim narodem, a także o tym, czy wojna zmienia spojrzenie artystów na ich własną twórczość

Udział w panelu wezmą Neda Neždana – wybitna ukraińska dramatopisarka, kulturolożka i poetka, a także Marius Ivaškevičius z Litwy oraz István Tasnádi i György Spiró z Węgier – znakomici pisarze, autorzy wystawianych na festiwalu Via Carpatia sztuk. Rozmowę poprowadzi krytyk teatralny Jacek Wakar. ●

Olsztyn

Via Carpatia

8-22 października 2022

11. Międzynarodowy Festiwal Teatralny

Teatr Jaracza w Olsztynie

TEATR

Patronat Honorowy Ministerstwa i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

WARMIA MAZURY